

Bengazi, Bang Bang!

To Bengazi, GURAL na bit włazi tu znów
Możesz się obrazić
Zabieraj pazik i zdrów
Nie będzie nikomu smutno,
Że skurwieli razi światło - to trudno
Jak Kazik, gram na żywo ale w studio
Muzykę brudną, reagge, prawdy bila
Co wychowuje młodzież trudną, każda chwila
Się nie przymilam, setki oczu patrzą na mnie
Przez firanki
Ja zapierdałam slamdanki w Filach
A wokół ranking ponury
Kiedyś szklanki i fury
A dzisiaj banki zdzierają skóry
Szranki i konkury
Wznosimy szklanki do góry
Ich nie obronią tanki z tektury
Pierdolić wyścig po fanki i bzdury
Schowaj gun do kabury
Niech se goniają po kanałach szczury
Który skurwieli tak jak ja w sedno trafia?
To DGE Bengazi mafia

Bang Bang! ? Bengazi, jedziemy na grubo z tym
Bang Bang! - kto robi Bang będzie długo żył
Bang Bang! - to nie jest wcale taki głupi hymn
Bang ? już boogie
Bang! - i po raz drugi
Bang Bang! ? Bengazi, jedziemy na grubo z tym
Bang Bang! - kto robi Bang będzie długo żył
Bang Bang! - to nie jest wcale taki głupi hymn
Bang - ?.

To Bengazi, będzie szopka jak mówi Fazi
To wprawi was w ekstazę, jak po ecstasy
To z nasz wyłazi, czasem wbrew naszej woli
To boli tych wszystkich, którzy wola monolit
Wiecznie na topie, chłopie
Nasze życie kolorowe jak w kalejdoskopie, chłopie
Ten rym w łeb kopie, jak najcięższe dragi
Ja i chłopaki kontynuujemy, gdzie jest Agi?
Trochę braggi i powagi ? tym się karmimy
Przecieramy szlaki, choć zacierają je skurwysyny
Dymią kominy, lecą godziny, nie bez przyczyny
Mówię żyj życiem - bo to już jest last minute
Kreci winyl jak u Soiny na sprzęcie
My robimy słów cięcie gięcie wszędzie
Słyszać będzie w Europie, Ameryce, Azji
Wielkie Bang Bang bo to Bengazi!

Bang Bang! ? Bengazi, jedziemy na grubo z tym
Bang Bang! - kto robi Bang będzie długo żył
Bang Bang! - to nie jest wcale taki głupi hymn
Bang ? już boogie
Bang! - i po raz drugi
Bang Bang! ? Bengazi, jedziemy na grubo z tym
Bang Bang! - kto robi Bang będzie długo żył
Bang Bang! - to nie jest wcale taki głupi hymn
Bang - ?.